Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 313 (744) Łódź, poniedziałek 17 listopada 1947 r. CENA 3 ZŁ

Przyjazd delegacji jugosłowiańskiej do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy przybywa delegacja jugosłowiańska na pierwsze posiedzenie komisji mieszanej dla realizacji umowy kulturalnej polsko-jugosłowiańskiej.

Przewodniczącym delegacji jugosłowiańskiej jest ambasador Jugosławii w Warszawie dr Rade Pribicevic, który jednocześnie przewodniczyć będzie obradom komisji mieszanej.

Ponadto w obradach weźmie udział Maria Kovacevic — radca kulturalny ambasady jugosłowiańskiej.

W walce o upowszechnienie i udostępnienie kultury i sztuki dla całego narodu

Przemówienie Prezydenta R. R. z okazji otwarcia nowej radiostacji we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP). We Wrocławiu odbyło się uroczyste otwarcie nowej 50-kilowatowej radiostacji, uświetnione reprezentacyjnym finałowym koncertem radiowego festiwalu muzyki słowiańskiej.

Na otwarcie stacji nadawczej drugiej pod względem mocy w Polsce, przybyli najwyżsi dostojnicy państwa z Prezydentem R. P. Bolesławem Bierutem, Marszałkiem Polski Michałem Rola-Żymierskim, członkami rządu i korpusu dyplomatycznego na czele.

Właściwe uroczystości odbyły się w udekorowanej flagami polskimi i państw słowiańskich sali wielkiego studia Polskiego Radia, gdzie naczelny dyrektor Polskiego Radia Billig złożył meldunek z dokonanych prac przy odbudowie kompletnie zdewastowanej przez Niemców rozgłośni wrocławskiej.

Po odegraniu hymnu państwowego wygłosił przemówienie Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ob. Bolesław Bierut. W przemówieniu swym Prezydent R. P. powiedział m. in.:

„Polskie Radio" otwiera dziś we Wrocławiu nową stację nadawczą o mocy 50 kilowatów. Jest to druga stacja tego typu w Polsce, obok Raszyna.

Fakt, że stację radiową tej wielkości otrzymują nasze Ziemie Odzyskane, że powstaje ona, jako nowa zdobycz kulturalna odbudowującego się z gruzów Wrocławia — nadaje temu poważnemu osiągnięciu „Polskiego Radia" szczególną wagę. Jest to niewątpliwie nowy nasz dorobek kulturalny o znaczeniu ogólnopaństwowym.

Choć dziś już większość społeczeństwa zdaje sobie sprawę z wielkiego historycznego znaczenia faktu scalenia Ziem Odzyskanych z Polską, to jednak nie wszyscy jeszcze doceniają w pełni zadań, jakie z tego wynikają.

Doniosłe zadanie

Są to zadania również doniosłe, zarówno na terenie Ziem Odzyskanych, jak i na terenie całego kraju. Nie sądzę, że nie jest bynajmniej rzeczą tylko przypadku, że ludzie, owiani troską o prawidłowy rozwój naszego życia kulturalnego pragną dać wyraz tej trosce właśnie tutaj na Ziemiach Odzyskanych, gdzie niewątpliwie najbardziej uwidacznia się rozdźwięk między dynamiką osiągnięć gospodarczych, a niezaspokojonymi potrzebami życia umysłowego. Jakkolwiek zrozumiałymi i wytłumaczonymi potrzebami życia wydawałyby się przyczyny tego rozdźwięku, jest rzeczą niewątpliwą, że nowe warunki życia społecznego Polski Odrodzonej wymagają właśnie usunięcia wszelkich nierównomierności w rozwoju człowieka.

Zadanie to nie jest ani proste, ani łatwe. Upośledzenie kulturalne wielkich mas ludu pracującego ma swe bezpośrednie źródło w ich upośledzeniu ekonomicznym w ciężkich warunkach ich bytu materialnego.

Jest to najbardziej ponura spuścizna ustroju społecznego, który dbał tylko o wysoką stopę życia warstw uprzywilejowanych i pasożytniczych. Kapitalizm rozwinął wspaniałe środki techniczne, ale skazując masy ludowe na nędzę, na wykolejenie, na ciemnotę, na najniższy poziom bytu materialnego i duchowego — tłumił i hamował w ludziach wzrost potrzeb kulturalnych w oparciu o wielkie zdobycze wiedzy, cywilizacji i kultury ludzkiej.

Dla przezwyciężenia skutków tej podwójnej spuścizny, musimy czynić równocześnie wysiłki w dwóch kierunkach:

1) w kierunku najszybszej odbudowy kraju i podniesienia materialnych warunków bytu całego narodu, a przede wszystkim warstw pracujących,

2) w kierunku uzdrowienia wynaturzonej przez niesprawiedliwy ustrój społeczny psychiki ludzkiej i likwidacji zacofania podnoszenia poziomu oświaty i kultury najszerszych mas ludowych.

Oba te zadania są najściślej ze sobą związane i wzajemnie uwarunkowane. Niepodobna rozwiązać jednego bez równoczesnego wypełnienia drugiego.

Dawniej a dziś

Aby iść szybko naprzód, aby wydobyć się z ponurej spuścizny zniszczeń i zacofania, aby utorować narodowi wolną drogę pełnego rozkwitu jego sił twórczych, konieczny jest rozwój nie tylko przemysłu i rolnictwa, konieczny jest również szybki rozwój oświaty, nauki, kultury i sztuki, konieczny jest równoczesny rozwój pełnych potrzeb materialnych i duchowych człowieka.

Wynikiem ustroju opartego na przeciwieństwach społecznych, był sztuczny i nieosiągalny dla mas ludowych dystans między człowiekiem ciężkiej pracy fizycznej i człowiekiem nauki, kultury, sztuki. Radość życia na wysokim poziomie zdobyczy wiedzy, kultury sztuki była dostępną dla niewielu wybranych.

Cechą znamienną przeżywanego przez nas okresu jest to, że nie wybrane tylko warstwy i nie wyjątkowe tylko postacie, nie indywidualni bohaterowie, ani elita wytrawnych smakoszów wiedzy, sztuki czy kultury działają dziś na potężnej scenie dziejowych przemian w życiu narodów.

Cechą znamienną tego okresu jest właśnie to, że miliony najprostszych ludzi weszły na tę scenę życia publicznego, że pragną stać się czynnymi a nie biernymi tylko jej uczestnikami, że stają się one stopniowo świadomym i twórczym szynnikiem dziejów.

Co warta byłaby twórczość artystyczna, cóż warta byłaby sztuka, wiedza, czy literatura, któraby nie dostrzegła, nie pojmowała, nie czerpała natchnienia z tych głęboko rewolucyjnych przemian i zjawisk, które się dokonywują, które nurtują

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dalsze poważne sukcesy demokratycznej armii greckiej

RZYM (PAP). Jak wynika z komunikatu sztabu greckiej armii demokratycznej, wojska narodowo-wyzwoleńcze odniosły ostatnio szereg poważnych sukcesów na wszystkich odcinkach frontu.

Oddziały armii demokratycznej pojawiły się w okolicy Aten i prowadziły walki w odległości 15 klm. od stolicy greckiej.

We wschodniej Tessalii oddziały powstańcze kontrolują obszary górskie od Olimpu do Ortirisa.

W Macedonii armia ludowa zajęła rozległe obszary w okolicy miast Janina, Mecowo, Kalabaka oraz zdobyła Mecowo.

Armia demokratyczna sprawuje faktycznie władzę na terytorium w pobliżu miast: Florina, Kastoria, Katerini, Kozani, Serwia i Grewena.

RZYM (PAP). Oddziały greckiej armii demokratycznej zaatakowały wczoraj po raz drugi w ubiegłym tygodniu miasto Komotini (Tracja). Powstańcy wdarli się do śródmieścia. Walki trwały całą noc. Wyniki jej dotychczas nie są znane.

Strajk w Marsylii rozszerza się

PARYŻ (PAP). — Pracownicy transportowi w Marsylii postanowili przyłączyć się do trwającego już od czterech dni strajku robotników zakładów aprowizacyjnych, chemicznych, budowlanych i metalowych, domagając się 25 proc. podwyżki płac oraz ulgowych biletów tramwajowych.

Robotnicy portowi wypowiedzieli się za kontynuowaniem strajku i wezwali swych towarzyszy w innych portach francuskich do poparcia ich w wypadku, gdyby oddziały wojskowe zostały użyte do wyładowania stojących w porcie statków.

Wielkie demonstracje we Włoszech
Partie robotnicze domagają się ustąpienia rządu de Gasperi

RZYM (PAP). — Komitet centralny włoskiej partii socjalistycznej zaaprobował wniosek Nenni'ego, domagający się ustąpienia rządu de Gasperi.

Analogiczny wniosek wysunęła również włoska partia komunistyczna.

RZYM (PAP). — W dniu wczorajszym stolica Włoch była widownią potężnych demonstracji robotniczych, zwołanych na znak protestu przeciwko prowokacjom faszystowskim.

Na zapowiedź manifestacji faszystowskiej w planetorium miejskim, na którym miał przemawiać osławiony generał Messe, tłumy robotników wyszły na place i ulice Rzymu. Policja zmobilizowana już od kilku dni, przystąpiła do brutalnego rozpraszania demonstrantów. Dokonano wielu aresztowań wśród robotników.

Do dalszych manifestacji antyfaszystowskich doszło wczoraj prawie we wszystkich większych miastach włoskich, m. in. w Perugii, Padwie, Cremonie, Weronie, Livormo i Sewro.

W Bari ogłoszono strajk powszechny. We Florencji policja użyła przeciwko manifestantom gazu łzawiącego i broni palnej.

W Cerignola doszło do poważnego starcia z policją. Miasto było przez kilka godzin w rękach demonstrantów, którzy oblegli koszary karabinierów i odstąpili dopiero po przybyciu znacznych posiłków oddziałów policji, zmobilizowanej z Foggi, Bari i Neapolu. Liczba zabitych i rannych w czasie tych staré nie została jeszcze ustalona. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna między tym miastem a resztą kraju została przerwana.

W Lucernie manifestanci zdemolowali lokal qualunquistów oraz podpalili siedzibę monarchistów.

W prowincji Lecce trwa strajk pracowników rolnych. Wszystkie drogi zostały zablokowane przez demonstrantów.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Rzymu, iż włoski minister spraw wewnętrznych Scelba, zażądał by rada ministrów złożyła niezwłocznie w zgromadzeniu konstytucyjnym projekt ustawy w sprawie „Obrony republiki włoskiej przed grożącym jej z jakiejkolwiek strony niebezpieczeństwem oraz zastosowania represji wobec ruchu faszystowskiego i neofaszystowskiego".

Młodzieżowa linia kolejowa

BELGRAD (PAP). — W dniu wczorajszym marszałek Tito w otoczeniu członków rządu dokonał otwarcia młodzieżowej lini ikolejowej Szamac — Sarajewo.

W budowie tej linii, długości 250 km, która trwała 7 miesięcy wzięło udział blisko 212 tysięcy młodych Jugosłowian oraz członków cchotniczych brygad cudzoziemskich.

Czechosłowacja domaga się wydania banderowców

PRAGA (PAP). — Władze czechosłowackie zwróciły się do władz amerykańskich w niemieckiej i austriackiej strefie okupacyjnej z żądaniem wydania w ich ręce banderowców — Chromenki, Lachadnyja, Chmary, Czumaka i Zalibniaka, którzy dopuścili się mordów i rabunków na terytorium Czechosłowacji.

Nowa prowokacja niemieckiej propagandy rewizjonistycznej

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera, przewodniczący niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej, Jakub Kaiser, oświadczył na odbytym w dniu wczorajszym wiecu w Berlinie, iż naród niemiecki nigdy nie pogodzi się z utratą ziem wschodnich oraz oderwaniem, politycznym i gospodarczym od Niemiec Zagłębia Saary.

Kaiser domagał się niezwłocznego określenia przyszłych granic państwa niemieckiego oraz ustalenia planu odszkodowań.

Wiceprzewodniczący partii chrześcijańsko-demokratycznej Lemmer zażądał niezwłocznego zawarcia prowizorycznego traktatu pokojowego, któryby zapewnił Niemcom bezpieczeństwo „z prawniczego punktu widzenia", w obliczu rozwijających się wydarzeń międzynarodowych.

Następna sesja Zgromadzenia ONZ odbędzie się na terenie Europy

NOWY JORK (PAP). — Zgromadzenie Generalne 32 głosami przeciwko 17 przy 5 wstrzymujących się postanowiło odbyć następną swą sesję w Europie, pod warunkiem, że Zgromadzenie zatwierdzi następnie większością 2/3 głosów dodatkowe koszty, związane z realizacją tej uchwały.

Specjalna 9-cio osobowa komisja w skład której weszły Australia, Białoruś, Abisynia, Indie, Liban, Holandia, Norwegia, Panama i Urugwaj z sekretarzem generalnym ONZ Trygve Lie na czele, ustali w której ze stolic europejskich odbędzie się następna sesja.

Podobno największe szanse ma Paryż.

Historyczne zadania

(Dalszy ciąg przemówienia Prezydenta Bieruta we Wrocławiu)

w umysłach, które ws'rząsają podświadomie psychiką milionów prostych ludzi.

Upowszechnienie i uwspółcześnienie twórczości kulturalnej we wszystkich jej różnorodnych przejawach i dziedzinach. Oto zadania, które wkłada na barki obecnego pokolenia twórców i na barki całego narodu nowy okres historyczny, okres Demokracji Ludowej.

Sztuczna wulgarna „kultura ludowa" sztuka dla maluczkich — to wynalazek jaśniepańskiego dworu a nie rzeczywista potrzeba chłopa, czy robotnika.

Zwierciadło wielkiego przełomu

O zadaniach tych mówi się często, są one nader rozległe, wynikają ze szczególnego okresu najgłębszych przemian, jakie naród nasz kiedykolwiek przeżywał.

Nie wdając się w szerokie rozważania możnaby krótko powiedzieć: **twórczość artystyczna i kulturalna winna być odzwierciadleniem wielkiego przełomu,** jaki naród przeżywa. Winna być — bo jeszcze nie jest. Nie jest — ponieważ wyraźnie nie nadąża szybkim i potężnym nurtem dzisiejszego życia.

Naród ma prawo stawiać swoje wymagania twórcom. Jednym z podstawowych wymagań jest, aby głębszy nurt utworu, jego cel, jego zamierzenia odpowiadały potrzebom ogółu, aby nie budziły zwątpienia, gdy potrzeba zapału i wiary w zwycięstwo, aby nie apotozowały depresji gdy naród chce żyć i działać.

Sądzę, że w dziedzinie twórczości ta sama współzależność między jednostką i społeczeństwem, jak? istnieje w dziedzinie twórczości dóbr materialnych.

Nie tylko twórca kształtuje kulturę narodu, ale i naród musi kształtować twórców swej kultury przez uznanie lub odrzucenie ich wytworów przez krytykę lub wyróżnienie.

Konieczność planowania i kontroli społecznej

Wynika z tego, że **w dziedzinie twórczości kulturalnej niezbędne są również elementy planu i kontroli społecznej.**

Wśród różnych środków oddziaływania na ludzi sztuka bodaj najgłębiej i najwszechstronniej oddziaływuje na społeczeństwa, kształtuje je, urabia i wychowuje.

Te wielkie zadania sztuka będzie spełnić mogła tylko wtedy, jeśli czerpać będzie swoje soki, swoją treść z tych samych źródeł z których czerpie treść swego życia, pracy i walki o Nową Polskę całe społeczeństwo nasze, cały nasz naród.

Konieczną jest na całym froncie kulturalnym ofensywa w kierunku upowszechnienia i udostępnienia kultury dla całego narodu, trzeba aby przy wysokim poziomie artystycznym książka była tania, dobra i dostępna dla najszerszych mas. Trzeba, aby teatr, dążąc do jak najwyższego poziomu artystycznego, był tani i nastawiony swoją treścią nie na elitę, lecz na szerokie masy. Trzeba aby filmy były także i dostępne. Trzeba aby utworów muzycznych mógł słuchać w salach koncertowych chłop i robotnik. Dlatego konieczna jest przede wszystkim planowa praca w tej dziedzinie. Musimy tak jak we wszystkich innych dziedzinach naszego życia, przejść do planowania także w dziedzinie kultury i sztuki.

Konieczny jest plan wydawnictw, plan repertuarowy teatrów podobnie jak istnieje plan radiofonizacji kraju, czy kinofikacji.

Jest również rzeczą konieczną aby przy szczupłych środkach, jakimi rozporządzamy, nie rozproszkować naszych sił, lecz koncentrować je na najważniejszych zagadnieniach. To znowu pociąga za sobą konieczność większego niż dotychczas organizacyjnego scalenia i usprawnienia pracy na odcinku kulturalnym.

Oddziaływanie kulturalne nie zamyka się tylko w ramach jednego kraju czy narodu, kultura i sztuka— to bodaj najwspanialszy środek zbliżenia między narodami, pokojowej współpracy między nimi. Wymiana kulturalna jest nie mniej ważna dla współpracy narodowej, niż wymiana dóbr materialnych. I znowu radio jest bodaj najlepszym narzędziem tego zbliżenia i współpracy. Przykład radiowego festiwalu muzyki słowiańskiej, który wywołał tak silne zainteresowanie nie tylko w krajach słowiańskich, lecz w całej Europie — mówi sam za siebie.

Muszę stwierdzić z uznaniem, że polskie radio dokonuje poważnego wysiłku aby dotrzeć rzeczywiście do szerokich rzesz robotników, chłopów i inteligencji. Akcja ta posiada poważne znaczenie".

Odznaczenie G. Fitelberga

Po przemówieniu Prezydent R. P. udekorował za wybitne zasługi na polu krzewienia kultury muzycznej dyrygenta orkiestry symfonicznej Polskiego Radia dyr. Fitelberga, Krzyżem Komandorskim z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski, oraz krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski, dyr. orkiestry symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach Kalkirowickiego Witolda.

Epidemia cholery wygasa

LONDYN (PAP). — Komunikat egipski stwierdza, że w ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano w całym kraju jedynie 60 wypadków zgonu na cholerę. Jest to najniższa cyfra od 21 października, kiedy zarejestrowano 569 zgonów.

Władze egipskie są zdania, że trwająca od siedmiu tygodni epidemia cholery wygasa.

Aresztowanie Prezydenta Bratysławy

PRAGA (PAP). — Jak donosi dziennik „Rude Pravo" organa bezpieczeństwa aresztowały w ubiegły piątek prezydenta miasta Bratysławy dr. Kysely'ego, członka słowackiego stronnictwa demokratycznego, pod zarzutem udziału w spisku antypaństwowym.

Demonstracje w Brukseli

PARYŻ (PAP). — W niedzielę odbyła się w Brukseli demonstracja 20 tysięcy weteranów wojny oraz byłych członków ruchu oporu. Domagali się oni ukarania kolaboracjonistów i dymisji ministra sprawiedliwości.

Bryja i Korboński skreśleni

z listy członków zrzeszenia prawników-demokratów

WARSZAWA (PAP). — Doroczne walne zebranie oddziału warszawskiego zrzeszenia prawników-demokratów odbyło się w dniu 16 bm. pod przewodnictwem adw. Stopnickiego.

Pierwszą część zebrania zajęła prelekcja dziekana rady adwokackiej Tomorowicza na temat: „Prawo w służbie pokoju".

Następnie orzpatrzono sprawę ucieczki członków zrzeszenia, Wincentego Bryji i Stefana Korbońskiego, których jednomyślnie postanowiono wykreślić z listy członków.

50 lat istnienia „Bundu"

Imponujący zjazd delegatów w Warszawie

W dniu 15 bm. odbył się w sali „Roma" w Warszawie Jubileuszowy Zjazd „Bundu" w Polsce, **zwołany z okazji 50-lecia istnienia partii.** Zjazd zgromadził ponad 1.200 socjalistów żydowskich, z całej Polski. Wśród obecnych widać licznych przedstawicieli „Cukunftu" — żydowskiej organizacji młodzieży socjalistycznej.

Na zjazd przybyli przedstawiciele polskich organizacji społecznych i partii politycznych. **Owacyjnie powitali delegaci pojawienie się przedstawicieli Polskiej Partii Socjalistycznej z przewodniczącym Rady Naczelnej PPS, tow. Szwalbe i sekretarzem CKW PPS tow. Ćwikiem na czele.**

Zjazd otworzył przewodniczący Centralnego Komitetu Bundu — tow. pos. Szuldenfrei, stwierdzając, że Bund, który był pierwszą partią żydowską w Polsce, wiąże swoją półwiekową przeszłość, teraźniejszość i perspektywy przyszłości z rewolucyjnym socjalizmem. Tow. Szuldenfrei przy żywiołowych oklaskach sali stwierdził łączność tradycji, ideologii i taktyki PPS i „Bundu".

W imieniu PPS przemawiał tow. wicemarsz. Szwalbe, który powiedział m. in. co następuje:

PRZEMÓWIENIE TOW. MARSZ. SZWALBEGO

Bund w Polsce jest obecnie najbliższym współtowarzyszem prac PPS. Nie jest to przypadek. Wiele lat wspólnej walki jeszcze od czasów carskich związało PPS z Bundem.

W tragicznym okresie okupacji, towarzysze Bundowcy nie załamali rąk, walczyli póki mogli i jak tylko mogli. Kierownicy socjalistycznej lewicy w okresie okupacji mogli liczyć wówczas politycznie na Bund i z nim współpracować. My, którzy przeżyliśmy okupację, wiemy co mieści się w twierdzeniu, że Bund w czasie okupacji walczył.

Jeżeli po tym strasznym ludobójstwie towarzysze z Bundu ponownie stanęli do pracy, jako wolni i świadomi bojownicy o socjalizm, — to cześć im za to.

Bund zrozumiał, że ta garstka Żydów, która została w Polsce, może żyć pełnym życiem narodowym i społecznym tylko w warunkach, gdy pełnię władzy *ma* obóz demokratyczny. PPS jest pewna, że idąc w jednym szeregu z polskim obozem demokratycznym w ogóle, a z PPR w szczególności oraz łącząc swoje wysiłki z Bundem — jeżeli idzie o społeczeństwo żydowskie — osiągniemy w nowej Polsce pełne zwycięstwo sprawiedliwości społecznej. Tym samym zwyciężą ostatecznie także ideały Bundu.

Tow. Szwalbe zakończył przemówienie okrzykiem na cześć polskiego i żydowskiego ruchu socjalistycznego oraz na cześć PPS i Bundu.

Po powitaniach nastąpiła część referatowa. Tow. Szuldenfrei wygłosił referat na temat „50 lat Bundu". Przewodnicząca CK „Cukunftu", tow. Bielicka mówiła o działalności żydowskiej młodzieży socjalistycznej pod sztandarami Bundu, zaś tow. *Marek Edelman, komendant powstania* w warszawskim getcie, przedstawił dzieje walki *Żydów polskich z o*kupantem niemieckim.

W niedzielę nastąpiło zakończenie uroczystości jubileuszowych Bundu. Uczestnicy zjazdu przemaszerowali pochodem przez teren b. getta, poczem wzięli udział w odsłonięciu pomnika Bojowników Bundu na terenie cmentarza.

Ciągnienie Loterii Fantowej

Polskiego Czerwonego Krzyża

(J) W dniu wczorajszym w auli Gimnazjum Miejskiego odbyło się publiczne ciągnienie loterii fantowej, zorganizowanej przez Polski Czerwony Krzyż w Łodzi, dla zasilenia funduszu przeznaczonego na odbudowę Szpitala Okręgowego PCK.

Po powołaniu przedstawicieli społeczeństwa do prezydium, przystąpiono do losowania fantów, których rozlosowano ogółem ponad 600, w tym nowoczesny francuski odbiornik radiowy, oraz maszynę do szycia najnowszego modelu.

Jak zdołano ustalić bezpośrednio po losowaniu — szczęśliwym wybrańcem losu, który wygrał radio — jest jeden z pracowników PZPB Nr 1.

Wstępne obliczenia wykazują czysty zysk w sumie 1.000.000 złotych. W ten sposób przez nabycie losów loterii PCK — społeczeństwo łódzkie w znacznej mierze przyczyniło się do odbudowy wielkiego łódzkiego szpitala PCK. Warto zaznaczyć, że głównymi nabywcami losów była młodzież szkolna i robotnicy.

Konferencja Miejska OM TUR w Łodzi

W sali Dzielnicy PPS Śródmieście-Lewa, odbyła się pierwsza Konferencja Miejska OM TUR w Łodzi. Obrady, w których udział wzięło około 150 przedstawicieli kół terenowych fabrycznych i szkolnych OM TUR, zagaił w imieniu Komitetu Miejskiego tow. Malatyński, powołując do prezydium tow. Pawlikowskiego jako przewodniczącego oraz tow. Kulpińską, Jędrzejczak, Lemana i Myśliwca.

W imieniu władz partyjnych powitał konferencję tow. Sołtan, który w przemówieniu swym podkreślił ścisły związek między OM TUR a Polską Partią Socjalistyczną. Przemówienia powitalne wygłosili ponadto przedstawiciele ZNMS, ZWM, Wici i ZHP.

Z ramienia Komitetu Centralnego OM TUR referat o bieżących zadaniach organizacji młodzieży socjalistycznej wygłosił wiceprzewodniczący KC tow. Kaczmarek Wiesław.

Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący Komitet i dyskusji, dokonano wyboru nowych władz miejskich OM TUR. Do Komitetu Miejskiego powołano towarzyszy **Malatyńskiego, Szwemberga, Wojciechowskiego, Wieruckiego i Jaszczaka.**

Na zakończenie konferencji zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że Organizacja Młodzieży TUR, której zadaniem jest wychowanie w swych szeregach świadomych budowniczych Polski Socjalistycznej i współudział w realizacji zasad ustroju socjalistycznego w naszym kraju, **kroczyć będzie drogą, wytkniętą przez Polską Partię Socjalistyczną.** Rezolucja wzywa OMTURowców i młodzież robotniczą Łodzi **do zwiększenia wysiłków nad realizacją Planu Trzyletniego i do aktywnego udziału w współzawodnictwie pracy.**

Wesoły pochód studentów

Łódź pod znakiem rozpoczętego „Tygodnia Akademickiego"

(tg). Rozpoczął się w dniu wczorajszym tradycyjny Tydzień Akademika, który trwać będzie do 23 listopada rb. Jednocześnie wczoraj obchodzono tradycyjny Międzynarodowy Dzień Studenta.

Cały okres trwania „Tygodnia" ma być wykorzystany dla usilnego propagowania wśród społeczeństwa haseł, które wzięło za podstawę swojej działalności Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Hasła te sprowadzają się do okazania jak największej pomocy studiującej, w trudnych warunkach materialnych, młodzieży akademickiej i do rozszerzenia kręgu członków TPMSW, popierających finansowo i moralnie tę pożyteczną instytucję, opiekującą się naszymi akademikami, wypłacającą im stypendia, udzielającą zapomogi, finansującą stołówki itp. itp.

Na czoło nakreślonego programem Tygodnia Akademika zadań wysunąć się musiała zbiórka środków pieniężnych na cele akademickie i wczoraj właśnie na ulicach Łodzi, w kasach teatralnych i kinowych odbywała się przy czynnym udziale studentów taka kwesta. Społeczeństwo łódzkie nie szczędziło ofiar na ten szlachetny cel, okazując naszej braci studenckiej wiele serdeczności i sympatii.

Aby należycie spopularyzować całą akcję, młodzież akademicka naszego miasta sama stawiła się licznie na wszystkie imprezy. Postanowiła ona wskrzesić wesołe tradycje studenckie, aby zwrócić na siebie uwagę społeczeństwa. W tym celu zorganizowała wesoły, humorystyczny pochód przez ulice miasta.

Studenteria łódzka z właściwą sobie pomysłowością i rozmachem zademonstrowała ludności doprawdy dowcipne widowisko w myśl przysłowia „Choć goło, ale wesoło!". W pochodzie udział wzięli studenci poszczególnych 9 wyższych uczelni łódzkich z odpowiednimi humorystycznymi niekiedy transparentami i charakterystycznymi dla każdego z fakultetów, czy uczelni uteny...ami i symbolami. Wśród „demonstrujących" nie brakło groteskowych postaci w specjalnych kostiumach, a nawet w barwnych maskach. Była to więc pewnego rodzaju niecodzienna maskarada uliczna, jaką bodaj poraz pierwszy widziała uniwersytecka Łódź.

Wieczorem w auli Uniwersytetu Łódzkiego odbyła się uroczysta akademia. Po przemówieniach przedstawicieli „Bratniaków" odbyła się część artystyczna.

SPORT

Po grze pełnej emocji

Widzew remisuje z Legią 2:2 (2:1)

Bramki zdobyli dla łodzian: Gbyl i Cichocki, dla Legii obie Oprych.

WIDZEW: Holisz, Wachnik I, Reszka; Nowak, Stempel, Hanysz; Lange, Fornalczyk, Cichocki, Gbyl, Marciniak.

LEGIA: Skromny; Waksman, Serafin; Waśko, Szczurek, Szaflarski; Mordarski, Górski, Oprych, Cyganik, Nawrocki.

Sędzia p. Dabert z Poznania. Widzów 6000.

Tylko jeden punkt zdołał wynieść Widzew z rewanżowego meczu z Legią.

Teraz oczy łodzian skierowane będą na Gdańsk, gdzie na meczu Tarnovią — Lechia padnie odpowiedź czy łodzianie mają jeszcze minimalne choćby szanse?..

ZDENERWOWANIE

O tych możliwościach Widzewa piszemy oddzielnie, bowiem mecz wczorajszy miał charakter typowej walki o punkty. Był nerwowy. Zwłaszcza łodzianie w drugiej połowie wskutek zdenerwowania marnowali niedającą się policzyć ilość piłek. Podania były niecelne albo za słabe, albo za silne, trafiały częściej do przeciwników, niż do partnera.

SIŁA AMBICJI

Wielką ambicję wykazała jedenastka łódzka. Walczyła zacięcie do ostatniej minuty, prowadząc przez cały czas meczu otwartą grę. Wyda się to dziwne, ale to Legia pod koniec grała na czas, mimo — iż była lepsza. Na szczególną pochwałę zasługuje Holisz w bramce. Bronił znakomicie. Obrona rzutu karnego była najlepszym dowodem, iż mieliśmy słuszność nie broniąc opinii Holisza jako bramkarza po fatalnym meczu z Tarnovią. Wczoraj dał dowody, że jest jednym z najlepszych bramkarzy Łodzi. Holisz ma olbrzymią zasługę w utrzymaniu wyniku remisowego, który w ogólnym bilansie jest dla Widzewa szczęśliwym rezultatem.

„HARÓWKA"

Dobrze spisywała się para obrońców, a zwłaszcza Reszka, który miał przeciw sobie najgroźniejszą część ataku — parę: Górski — Mordarski. Pomoc „harowała", broniąc dostępu do bramki, zawodziła jednak w akcjach ofesywnych.

BŁĘDY

Bardzo słabo wypadł atak. Lange na prawym skrzydle — to kompromitacja! Obawiamy się, że ten zawodnik nie ma kwalifikacji na gr nawet w A-klasowych zespołach.

Fornalczyk nadal nie rozumie, że nie wolno grać środkiem, jeżeli tam jest już dwu partnerów. Jest przy tym wolny, ciężki. Kto wie, czy nie lepiej grałby na pozycji środkowego pomocnika, gdyż posiada dobre warunki fizyczne i nienajgorszą technikę.

Cichocki zakryty dokładnie przez Szczurka nie mógł tym razem zademonstrować pełni swego talentu. Gbyl pracował raczej na tyłach. Marciniak jak zwykle dobry.

A LEGIA?..

Legia była zespołem zdecydowanie lepszym pod dwoma względami: technicznego wyszkolenia i taktycznego rozwiązywania gry. Zwłaszcza przygotowanie techniczne warszawian miało decydujący wpływ na przebieg gry. Goście robili dosłownie z piłką, co chcieli. Gdyby Legia włożyła do walki tyle serca, co Widzew, przy eliminacji wszystkich drażniących niesportowych gestów, oraz usunęła grę fuol złośliwą i celową — byłaby zespołem, który widownia łódzka żegnałaby co najmniej równie serdecznie, jak Ruch czy Wartę. Ale Legia, mimo wszystkich swych umiejętności, które widownia w pełni doceniała, zostawiła po sobie nieprzyjemne wrażenie.

Jedenastka gości grała jak zespół zawodowych piłkarzy. Biorąc jednak wzory zawodwców w grze niestety dodała do tego pozę demonstracyjną.

KRYTYKA

Bardzo często werdykt sędziego, karzący słusznie uchybienie, czy wykroczenie przeciw regułom, piłkarze warszawscy przyjmowali, jako tendencyjną, niezasłużoną krzywdę. Dziennikarze są opanowani widzieli już tysiące spotkań, zahartowani są nerwowo ale wczoraj w loży prasowej nie umiano zrozumieć teatralnych gestów gości.

INCYDENT W SZATNI

Sędzia p. Dabert oświadczył nam, że w szatni odwiedził go w przerwie jeden z kibiców Legii i zarzuciwszy sędziemu, iż wziął pieniądze za rzekomo stronnicze sędziowanie, pogroził mu:

— „Ja pana nauczę!"

Musimy z naciskiem napiętnować tego rodzaju metody.

W rezultacie zachowania zawodników Legii i incydentu z p. Dabertem, który lotem błyskawicy rozniósł się po widowni, opuszczających boisko piłkarzy — widownia żegnała gwizdami. Nikt nie może pochwalać tego rodzaju demonstracji, ale na oklaski gra Legii nie zasłużyła.

A szkoda, bo Legia zaprezentowała się, jako dobry zespół. Zagrania jej piątki ofensywnej znamionował niekiedy, wysoki kunszt. Mordarski na prawym skrzydle był bardzo niebezpieczny. Świetnie dośrodkowywał, szedł za każdą piłką, utrzymywał stale łączność zarówno z tyłami jak i ze środkiem napadu.

Doskonale grał również Górski, Oprych potwierdził opinię znakomitego kierownika napadu. Słabiej wypadł Cyganik, zaś Nawrockim grano nader rzadko.

W pomocy prym wodził Szczurek. Waśko dzielnie mu sekundował.

Para obrońców nie miała zbyt trudnego zadania. Skromny nie jest bez winy przy utracie drugiej bramki.

Wbrew opinii zawodników Legii i pewnej części widowni, musimy z uznaniem podkreślić wzorowe prowadzenie zawodów przez p. Daberta. Popełnił on dopuszczalną ilość drobnych błędów, utrzymywał jednak obie strony w ryzach nie dając się wytrącić z równowagi ani przez swego gościa w szatni, ani przez demonstrację piłkarzy warszawskich.

PRZEBIEG GRY

Pierwsze 10 minut należy do Legii, która demonstruje piękne, ale nieskuteczne zagrania. W 11 min. Fornalczyk wypuszcza Cichockiego, ten pędzi na bramkę, ale potknąwszy się pada. Kontratak Legii przynosi jej prowadzenie ze strzału Oprycha.

Gra się wyrównuje.

Widzew coraz częściej przechodzi na pole karne przeciwnika w 22 minucie po rzucie wolnym, Gbyl głową uzyskuje wyrównanie. Później Cichocki niespodziewanym dalekim strzałem w róg zdobywa drugą bramkę. Wynik ten utrzymuje się do końca połowy.

Po przerwie w 5 min. Legia zdobywa kolejny rzut rożny. Oprych nieprawidłowo atakując bramkarza wpycha piłkę do siatki. Sędzia dyktuje rzut wolny. Legia gniecie niemiłosiernie. Zamiast zasłużonego wyrównania zdobywa jednak tylko 5 rzutów rożnych. W 21 min. Mordarski pędzi na bramkę. Na polu karnym wpada między blok obrony łódzkiej i sfoulowany, traci piłkę. Rzut karny egzekwuje Cyganik. Celny, silny strzał w róg łapie piękną robinsonadą bramkarz Widzewa.

W 25 min. dopiero Oprych z przeboju, zdobywa wyrównujący punkt. Tempo słabnie. Obie strony mają kilka okazji do zmiany wyniku, ale wykorzystują ich.

Teoria i przesada

Po ostatnich meczach o wejście do Ligi sytuacja w tabeli o tyle wyjaśniła, że dziś śmiało można nazwać Ruch i Legię — jako kluby ligowe, natomiast losy Widzewa i Tarnovii ciągle się ważą.

Lechia Gdańska już miesiąc temu zrezygnowała z miejsca w Lidze i w chwili obecnej spełnia jedynie rolę partnera, na którego kluby pretendujące do Ligi muszą tylko uważać, aby nie zdobyła na nich drogocennych punktów.

W bardzo kłopotliwej sytuacji znalazł się również Widzew.

Wynik remisowy z Legią spowodował, że łodzianie jedynie dzięki niezwykłemu przypadkowi i szczęściu będą mogli przemycić się przez wrota Ligi.

Jak miesiąc temu przewidywaliśmy, nie kto inny, a właśnie Tarnovia jest tym klubem, który w ostatniej dosłownie chwili może stanąć przed Widzewem w kolejce kandydatów do extraklasy piłkarskiej Polski.

I dlatego od wyników Tarnovii w znacznej mierze uzależniony jest los Widzewa. Jeśli teoretycznie założymy, że Tarnovia nie wygra swego spotkania z Lechią, to ostateczna decyzja zapadnie na stadionie tarnowskim podczas meczu Tarnovia—Widzew.

Widzew w tym pojedynku, z uwagi na ujemny stosunek bramek, ratuje jedynie zwycięstwo. Wynik remisowy automatycznie daje awans Tarnovii.

Skoro już tak do przesady teoretycznie rozważamy wszystkie możliwości, należy również wspomnieć i o jeszcze jednej. Tu wchodzi w grę Legia.

Legii pozostały do rozegrania dwa mecze wyjazdowe: jeden z Lechią w Gdańsku drugi — z Ruchem w Chorzowie.

Jeśli Legia nie zdobędzie w spotkaniach powyższych ani jednego punktu a Widzew wygra z Tarnovią, która — załóżmy — wygra swe spotkanie z drużyną gdańską — na placu boju pozostanie drużyna warszawska.

Tak przedstawiają się rozważania teoretyczne. Patrząc jednak na czekające nas spotkania od strony zielonej murawy — przyszłość zespołu Widzewa jest w bardziej czarnych kolorach, co wynika z podanej u dołu tabelki, uwzględniającej wczorajsze mecze.

Po ostatnich rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

Widzew	7	6	12:29
Ruch	7	12	31:8
Legia	6	7	22:24
Tarnovia	6	6	16:17
Lechia	6	1	1:17

Kupon „totka" sportowego zamieszczamy dziś na stronie czwartej

ŁKS rewanżuje się Polonii

wygrywając z nią 5:3 (2:1)

Rozegrany w Warszawie towarzyski mecz piłki nożnej między stołeczną „Polonią" i ŁKS-em zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 5:3 (2:1).

Gra była prowadzona w trudnych warunkach, gdyż boisko było rozmokłe po deszczu, a pod bramkami stały kałuże wody.

Drużyna „Polonii" zagrała to spotkanie bardzo słabo, akcje „nie kleiły się" a wykończenie podbramkowe zupełnie zawiodło. Najlepiej z drużyny miejscowej wypadł środkowy pomocnik Wiśniewski, który pełnił funkcję trzeciego obrońcy.

ŁKS jako całość był o wiele lepszy, to też zwycięstwo słusznie mu się należało. Najlepiej wypadł atak, w którym wyróżnił się przede wszystkim Hogendorf. Poza nim dobrze grali Łącz i Baran.

Atak gości przewyższał linię przeciwnika przynajmniej o klasę.

Słabsze były natomiast formacje defenzywne, w których istniały poważne luki.

Z pomocników najlepszym był Czyżewski. W obronie Włodarczyk często interweniował skutecznie, tworząc dobraną parę z Łuciem.

Bramkarz Szczurzyński, choć zawinił jedną bramkę, grał bardzo ofiarnie.

W sumie zespół łódzki przewyższał przeciwnika zarówno szybkością jak i dokładnością podań(!) oraz dyspozycją strzałową.

Mecz upływał przy przewadze łodzian i za wyjątkiem pierwszych 15 minut po przerwie, kiedy „Polonii" udało się kilka akcji — był mało ciekawy, gdyż gra prowadzona była dość chaotycznie.

Zwycięzcy zdobyli bramki przez: Sidora i Janeczka — po 2, oraz przez Łącza — 1, strzelcami dla „Polonii" byli Siemiątkowski (z rzutu karnego) Brzozowski i Wołosz.

Widzów ok. 4 tysiące.

Jak należało typować

W dniu wczorajszym, jak nigdy redakcja nasza była alarmowana telefonicznie o wyniki spotkań zawartych w kuponie Nr 3 „totka".

Zdołaliśmy stwierdzić, że najwięcej osób zawiodło się na wyniku spotkania Widzew — Legia. Mało osób trafnie przewidziało, że Widzew zremisuje. Wystarczy powiedzieć, iż w redakcji sportowej „Kuriera" — wszyscy pracownicy „sypnęli" się na tym wyniku. Nie lepiej poszło i w innych redakcjach. Na przykład w „Przeglądzie Sportowym" również poinformowali nas telefonicznie., że nie przewidzieli remisu. Trudno. W totalizatorze sportowym rozważania teoretyczne często nie mają wielkiego wpływu. Tu decyduje intuicja i... szczęście grającego. Na obliczenia matematyczne można sobie pozwolić tylko, wówczas, gdy trafia się murowany kandydat. Naprzykład Ruch w meczu z Lechią.

Drugą niespodzianką był drugi skolei wynik remisowy Naprzód (Janów) — Walcownia (Dziedzice).

We wtorek walczy Polska — Czechosłowacja w boksie. I w Pradze może spotkać grających trzecia niespodzianka. Mecz CDKA—Slavia nie odbył się i będzie niewątpliwie anulowany w kuponie.

Nim całkowicie dowiemy się, czy trafne przewidzieliśmy wszystkie wyniki, zapoznajmy się jak należało typować

Oto wyniki niedzielnych spotkań „totka" sportowego:

Wisła — AKS 3:0

Widzew — Legia 2:2

Ruch — Lechia (Gdańsk) 4:1

Naprzód (Janów) — Walcownia (Dziedzice) 0:0

Koszarawa (Żywiec) — Pogoń (Katowice) 1:2

BBTS (Bielsko) — Milicyjny (Katowice) 1:1

PTC (Pabianice) — Lechia (Tomaszów) 2:1

Marymont (Warszawa) — Zryw (Mokotów)

(Mokotów) 1:1

Zjednoczone — ZZK 2:1

Pogoń (Grodzisk) — SKS (Warszawa) 10:2.

TUR wszedł do Ligi koszykowej

W sobotę i niedzielę odbywały się pierwsze boje o mistrzostwo okręgu łódzkiego kl. A w piłce siatkowej w konkurencjach żeńskich i męskich.

W pierwszych meczach, jeżeli chodzi o „siatkę" męską, najlepszą formę wykazał AZS i YMCA, w konkurencji żeńskiej najlepiej wypadły harcerki, które swoje spotkania ze Splotem i Zjednoczonymi wygrały lekko po 2:0.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

panie: — HKS — Splot 2:0 (15:7, 15:6). HKS — K. P. Zjednoczone 2:0 (15:7, 15:0), YMCA — Splot 2:1 (15:6, 13:15, 16:14). TUR zdobył punkty walkowerem z powodu braku zawodniczek z DKS-u.

panowie: ŁKS—Zjednoczone 2:0 (15:2, 15:6), AZS — TUR 2:0 (15:7, 15:7), YMCA — HKS 2:0 (15:9, 15:12).

Mecz w piłkę koszykową o wejście do ligi rozegrany wczoraj w sali w Helenowie pomiędzy drużynami TUR-u i ŁKS-u zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem granatowych koszul 31:28 (17:20). Dzięki temu zwycięstwu TUR obok YMCA będzie reprezentować Łódź w rozgrywkach ligowych w piłce koszykowej, które rozpoczną się już 30 listopada.

Łódzka klasa A na starcie

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego uzyskano wczoraj następujące wyniki:

P.T.C. Pabianice odniosło zwycięstwo nad tomaszowską Lechią 3:1 (1:1). Zjednoczeni sprawili wszystkim niespodziankę przez odniesienie zwycięstwa nad ZZK 2:1.

Derby rezerw czołowych klubów łódzkich dały wynik nierozstrzygnięty. Chociaż do przerwy ŁKS Ib prowadził 2:1, to jednak leader tabeli Widzew Ib nie dał sobie zabrać dwóch puknktów i zremisował. Wynik końcowy 2:2, do przerwy 2:1 dla ŁKS Ib.

TUR tomaszowski pokonał Concordię Piotrków 2:0.

Po tych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

1. Widzew Ib	6	10:2	14:7
2. TUR I (Tomaszów)	5	8:2	10:3
3. PTC (Pabianice)	5	8:2	16:9
4) ŁKS Ib	6	6:6	12:10
5. Lechia (Tomasz.)	5	5:5	10:10
6. Zjednoczone	6	5:7	12:19
7. ZZK (Łódź)	5	4:6	13:10
8. TUR (Łódź)	5	1:9	6:14
9. Concordia (Piotrk.)	5	1:9	5:16

Concordia - Tęcza 9:7

Rozegrany w sobotę rewanżowy mecz bokserski o mistrzostwo okręgu między Tęczą a Concordią, przyniósł nieoczekiwane zwycięstwo pięściarzom piotrkowskim. Trzeba jednak zaznaczyć, że łodzianie wystąpili bez Trzęsowskiego i Jaskóły.

* * *

Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu ŁKS — Zjednoczone zakończył się fiaskiem i walkowerem 16:0 dla ŁKS.

Konkurs „Zgadnij kto wygra"
KUPON Nr. 4

Niedziela 23 listopada 1947 r.	Kolumna „A"			Kolumna „B"			Kolumna „C"		
	1	x	2	1	x	2	1	x	2
1. A. K. S. — Warta									
2. Legia (Warszawa) — Ruch									
3. Lechia (Gdańsk) — Tarnovia									
4. Cracovia — Garbarnia									
5. Z. Z. K. (Katowice) — Kopalnia (Katowice)									
6. Milicyjny (Katowice) — Pogoń (Katowice)									
7. Naprzód (Lipiny) — Azoty (Chorzów)									
8. Śląsk (Świętochłowice) — Czarni (Chropaczów)									
9. T. U. R. (Tomaszów) — Z. Z. K. (Łódź)									
10. P. T. C. (Pabianice) — Concordia (Piotrków)									
11. S. K. S. (Warszawa) — Syrena									
12. Bzura (Chodaków) — Grochów (Warszawa)									
	20 zł			20 zł			20 zł		

Nazwisko i imię ______________________

adres ______________________

Nr kuponu ____________

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł ____________

KUPON WYCIĄĆ

WYKAZ FIRM PRZYJMUJĄCYCH KUPONY:

ŁÓDŹ: Biuro Reklam „Wiedza", ul. Piotrkowska 70.
Firma „Start", ul. Piotrkowska 124.
Księgarnia „Wiedza", ul. Piotrkowska 45.

Huragan o szybkości 140 km. godz. szalał w Afryce Południowej

W Durbanie i południowej części Natalu (Afryka Południowa) szalał huragan, który wyrządził szkody obliczane na 250.000 funtów szterl.

Bezpośrednio po tym nastąpiła parogodzinna ulewa, po której wezbrały potoki górskie.

Był to największy huragan, jaki pamiętają w Durbanie: uszkodził on szereg budynków w centrum miasta, wyrywał drzewa z korzeniami. Szybkość wichru sięgała 140 km na godzinę.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Siódma Zasłona" — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Wielkie Życie" — 16, 18.30, 20.30, niedz. 13.30.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Szczęśliwa 13" — 17, 19, 21, niedz. 15.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Siódma Zasłona" — 17, 19, 21, niedz. 15.
HEL — ul. Legionów 2/4: „Bohater Legii" — godz. 17.30, 20; niedziela 15.30.
MUZA — Ruda Pabianicka: „Pepita Jimenez" — 17.30, 20; niedziela 15.30.
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Nowe Pokolenie" i dodatki oświatowe.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatnia noc" — godz. 17, 19, 21; niedziela 15, 17, 19, 21.
PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Mściwy Jastrząb" — niedz. 13.30.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Carrie Kłamie" — 17, 19, 21; niedz. 15.
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Awantura w Zaświatach" — godz. 17, 19, 21; niedz. 15..
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Granica" — godz. 16.30, 18.30, 20.30; niedz. 14.30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Belita tańczy", 17,19, 21; niedz. 15.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Zapomniana Melodia" — godz. 17, 19, 21, niedz. 15.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Admirał Nachimow" — godz. 16.30, 18.45, 21; niedz. 14.30.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Baryłeczka" — 16, 18.30, 21, niedziela 13.30.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Zenobia" — 17, 19, 21; niedz. 15. 18.20, 20.40; niedz. 13.40.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Kopciuszek" — godz. 17, 19, 21, niedziela 15.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Konwój" — godz. 16, 18.30, 21; niedz. 13.30.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Belita tańczy" — godz. 17.30, 19.30, 21.30; niedz. 15.30.

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem		
do 100 mm	zł 30,—	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40.—	za 1 mm szpalt
powyżej 200 mm	zł 50.—	za 1 mm szpalty
W tekście		
do 100 mm	zł 40,—	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60.—	za 1 mm szpalty
Nekrologi		
do 50 mm	zł 25,—	za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm	zł 35.—	za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75.—	za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne		
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20.—	za wyraz
handlowe	zł 25.—	za wyraz
zguby	zł 20,—	za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10.—	za wyraz

W niedziele i święta 30 procent drożej. Minimum 10 słów

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (ul. Rzgowska 147), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Płk. Wieckowskiego 21) Smolenia (Karolewska 48).

TEATRY

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Jean Giraudoux „AMFITRION 38". Przekład i prolog Bohdana Korzeniowskiego, dekoracje i kostjumy Władysława Daszewskiego, reżyseria Erwina Axera. Udział biorą: Helena Buczyńska, Stanisław Bugajski, Jerzy Duszyński, Czesław Gużek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. tel. 123-02.

TEATR LITERACKO-SATYRYCZNY „OSA"

Dziś o godzinie 19.30 w dawnej sali Manteufla przy ulicy Zachodniej 43 (róg Zawadzkiej), nastąpiło otwarcie nowego teatru literacko-satyrycznego „OSA".

W przybranej przez plastyków sali „artyści z gniazda os" dają rewię satyry politycznej, piosenki, humoru i tańca p.t. „PIERWSZE ŻĄDŁA".

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś teatr nieczynny z powodu prób generalnych. W czwartek dnia 20 bm. premiera programu satyry politycznej „WGLĄD W RZĄD".

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19 grana z sukcesem na scenach radzieckich i innych sztuka jednego z najwybitniejszych współczesnych dramaturgów rosyjskich K. Simonowa „Zagadnienie Rosyjskie", odtwarzająca stosunki społeczne panujące w świecie wielkiego kapitału amerykańskiego.

Obsadę tworzą: Skarżanka, Taborska, Szletyński, Żukowski, Świderski, Węgrzyn, Pietraszkiewicz, Kozłowski, Pilarski, Wasilewski i inni. Reżyseria Leona Schillera. Dekoracje Ottona Axera.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19 urocza komedia Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach" wyreżyserowana przez Z. Modrzewską, dekoracje i kostiumy skomponował Z. Strzelecki, prolog napisał S. Lichański, spektakl kończy balet w układzie B. Fijewskiej z muzyką K. Stormengera.

Udział biorą: Waśkowska, Niczewska, Wilamowski, Kaliszewski, Kwiatkowski, Possart, Urbański, Kłosiński i Salaburski.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 17 LISTOPADA

12.03 Wiadomości południowe, 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 Audycja rozrywkowa, 15.00 „Prezentujemy sławnych artystów", 15.30 „Z dziedziny radiotechniki" — pogadanka, 15.40 Pogadanka „17 listopada — międzynarodowy dzień studenta", 16.00 Dziennik, 16.35 Pogadanka dla dzieci, 16.45 „W walce o zdrowie", 16.50 Audycja Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.15 „Melodie operetkowe", 18.00 RUL — „Czasy starożytne" — wykład Dr. St. Krajewskiego, 18.15 Koncert życzeń, 18.40 „Spacer po Kaliszu" — pogadanka, 18.50 Przemówienie wojewody Czeskiego, 19.00 Audycja dla świata pracy, 19.10 Audycja dla wsi, 19.30 Utwory fortepianowe SKRIABINA w wyk. M. Wiłkomirskiej, 20.00 Dziennik, 20.50 Pogadanka sportowa, 21.00 Audycja z cyklu: „Dawna Muzyka Polska", 21.35 Muzyka, 21.45 Audycja Biura Studiów, 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.45 Koncert życzeń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 „Muzyka na dobranoc", 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili.

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37 i 222.22
Zastępca Red. Nacz.	112.54		
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł 75.
Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—018314